

Nagielski, Mirosław

Gwardia królewska szkołą korpusu oficerskiego autoramentu cudzoziemskiego Rzeczypospolitej za dwóch ostatnich Wazów (1632-1668)

Przegląd Historyczny 73/3-4, 207-226

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Gwardia królewska szkołą korpusu oficerskiego autoramentu cudzoziemskiego Rzeczypospolitej za dwóch ostatnich Wazów (1632-1668)*

Problem kariery zawodowej żołnierza w Rzeczypospolitej w połowie XVII wieku jest mało znany w dotychczasowej literaturze. Historycy wojskowości w głównej mierze skupili się na organizacji, liczebności, sposobach utrzymywania armii czy składzie społecznym i narodowym wojska w tym okresie. Oczywiście w pracach Bohdana Baranowskiego¹, Jana Wimmera², Henryka Wisnera³, i innych badaczy możemy znaleźć ciekawe szczegóły przedstawiające korpus oficerski obu autoramentów, ale dotyczą one głównie dowódców regimentów, chorągwi i skwadronów pomijając grupę niższych oficerów i podoficerów. Widocznie problematyka ta, podobnie jak badania nad składem społeczno-narodowym autoramentu cudzoziemskiego, została zarzucona ze względu na zniszczenie w okresie ostatniej wojny w Archiwum Głównym Akt Dawnych całego działu tzw. akt skarbowo-wojskowych zawierającego najliczniejszą część rolli popisowych jednostek zaciągu cudzoziemskiego, w tym i oddziałów gwardii komputowej Jana Kazimierza. Niniejszy przyczynek być może zwróci uwagę na problemy autoramentu cudzoziemskiego, gdyż publikacje poświęcone jednostkom zaciągu narodowego pozostają w rażącej dysproporcji z problematyką zaciągu cudzoziemskiego.

Korpus oficerski w wojsku koronnym w drugiej połowie XVII wieku złożony był głównie z ludzi, którzy swe doświadczenie i wiedzę wojskową zdobyli w wyniku długiego stażu. Mimo to na skutek klęsk nad Żół-

* Artykuł jest znacznym skróceniem jednego z rozdziałów pracy doktorskiej pt.: „Gwardia przyboczna i komputowa za dwóch ostatnich Wazów (1632—1668)”, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Tadeusza Wasilewskiego w Instytucie Historii Uniwersytetu Warszawskiego w 1981 r.

¹ B. Baranowski, *Organizacja i skład społeczny wojska polskiego w połowie XVII wieku*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655—1660 t. II*, Warszawa 1957; tenże, *Organizacja regularnego wojska polskiego w latach 1655—1660*, „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej” [cyt. dalej: SMHSW] t. II, Warszawa 1956; tenże, *Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII wieku*, Warszawa 1957.

² J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965; tenże, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej w schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” [cyt. dalej: SMHW] t. XIV, cz. 1, Warszawa 1968; tenże, *Wojsko i finanse Rzeczypospolitej w czasie wojny ze Szwecją 1655—1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655—1660*, Warszawa 1973; tenże, *Historia piechoty polskiej*, Warszawa 1978.

³ H. Wisner, *Wojsko litewskie pierwszej połowy XVII wieku cz. 1—3*, cz. 1, SMHW t. XIX, Warszawa 1973, cz. 2, SMHW t. XX, Warszawa 1976, cz. 3, t. XXI, Wrocław 1978; tenże, *Wojsko w społeczeństwie litewskim w pierwszej połowie XVII wieku*, PH t. LXVI, 1975, z. 1.

tymi Wodami, pod Korsuniem i Batohem w coraz większej mierze musiano sięgać po cudzoziemców. Nikły napływ szlachty do jednostek autoramentu cudzoziemskiego także początkowo sprzyjał zaciągowi do tych formacji elementu obcego, w głównej mierze plebejskiego. W miarę znacznego wzrostu liczebności tych jednostek⁴ i zorientowaniu się przez szlachtę jak duże korzyści materialne wiążą się z komendą w tym autoramencie, zawód oficera w jednostkach rajtarskich i dragońskich a następnie piechocie zaczyna wybierać wielu synów ubogiej szlachty, początkowo głównie protestanckiej z Prus Królewskich, Książęcych i Wielkopolski, a następnie mazowieckiej i podlaskiej. Traktując często swą służbę wojskową jako źródło szybkiego wzbogacenia, korpus oficerski nie tylko dorabiał się na żołdzie żołnierskim, ale fałszował także liczebność swych oddziałów, aby zagarnąć żołd poległych żołnierzy. Oczywiście w najlepszej sytuacji byli oberszterowie i oberszter lejtnanci a także dowódcy kompanii. Szczególnie intratne było dowództwo nad jednostkami rajtarskimi i to nie ze względu na wysoki żołd rajtara, ale przede wszystkim znaczną ilość ślepych porcji, które w rajtarii pochłaniały około 30% stanu regimentów⁵. Przykładowo według roli regimentu rajtarii Jerzego Lubomirskiego hetmana polnego koronnego faktyczny oberszter Stefan Niemirycz pobierał pensję za 18 koni (18 × 65 zł = 1170 zł), co stanowiło pokaźną kwotę⁶. Do tych dochodów dochodziły łupy i nagrody czy to w formie ćwierci darowanych czy nadań, którymi obdarzano przede wszystkim korpus oficerski i podoficerski.

Na szczególną uwagę zasługuje jednak szkolenie oficerów poszczególnych rodzajów broni, gdyż tylko część korpusu oficerskiego stanowili cudzoziemcy, którzy przybyli do armii polskiej już z pewnym doświadczeniem i wiedzą wojskową. Pozostali niejednokrotnie począwszy od niższych stopni podoficerskich przechodzili do korpusu oficerskiego, gdyż mimo zobowiązań obu Wazów⁷ nie powstała w Rzeczypospolitej szkoła rycerska, która miałaby za zadanie dostarczać do obu komputów zdolnych oficerów wszystkich rodzajów broni, inżynierii i artylerii. Zadanie to w znacznym stopniu przejął na siebie dwór królewski. W jednostkach gwardii nadwornej Władysława IV zaczynali karierę późniejsi dowódcy regimentów w kompucie wojska koronnego jak: Jan Denhof starosta starogardzki, Jan Berk starosta rajgrodzki, Teodor Leszkwant (Lessgewang) czy Fryderyk Mohl. Zauważmy, że za Władysława IV Rzeczypospolita nie posiadała oprócz wojska kwarcianego, zresztą nielicznego, w którym dominowała jazda zaciągu narodowego, regimentów autoramentu cudzoziemskiego⁸. Zaciąg ten w głównym stopniu reprezentowała gwardia królewska poważnie przesycona korpusem oficerskim i podoficerskim. W razie przygotowań do wojny oficerom z jednostek

⁴ Zob. statystyczne wyliczenia J. Wimmera (*Wojsko polskie*, s. 259, 285) obrazujące procentowy udział dragonii i piechoty niemieckiej w formacjach pieszych wojska zacięznego, w latach 1648—1699, a także rajtarii w stosunku do innych typów kawalerii.

⁵ Tamże, s. 277.

⁶ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1660—1667*, SMHW t. VI, cz. 1, Warszawa 1960, s. 219 [cyt. dalej: *Materiały 1660—1667*].

⁷ Ostatni Wazowie zaprzysięgając *pacta conventa* zobowiązywali się m.in. do założenia własnym kosztem szkoły wojskowej. Por. VL t. III, s. 363; t. IV, s. 94.

⁸ BOss. rkps 2223 II: tu w kompucie wojska kwarcianego z 1643 r. znajdujemy jedynie trzy regimenty dragońskie liczące po 400 koni; pisarza polnego kor. Aleksandra Dominika Kazanowskiego oraz Teodora i Zygmunta Denhofów.

gwardyjskich powierzano listy przypowiednie w celu odtworzenia zaciągu cudzoziemskiego. Tak właśnie postąpił Władysław IV w czasie zbrojeń do wojny z Turcją w 1646 r. Oficerowie jego gwardii (Jan Denhof, Teodor Leszkwant, Jan Pleitner i inni) kierowali zaciągami, werbując w Rzeczypospolitej chętnych do służby pod sztandarami królewskimi. Także za panowania Jana Kazimierza z korpusu oficerskiego jednostek gwardyjskich wywodzili się późniejsi szefowie regimentów autoramentu cudzoziemskiego, choć na ich czele stali nominalnie magnaci i dygnitarze Rzeczypospolitej. Bohdan Baranowski⁹ twierdzi, że dla szlachcica posiadającego jakiegokolwiek dobra służba wojskowa nie była najlepszą drogą do kariery w drugiej połowie XVII wieku. A jednak wielu synów drobnej szlachty przede wszystkim mazowieckiej i podlaskiej podjęło służbę w tego typu jednostkach. Część oficerów doszła w ten sposób do eksponowanych stanowisk i urzędów zdobywając także znaczny majątek, choć ci należeli do wyjątków.

Szybkość awansu zależała w głównej mierze od: — pochodzenia społecznego i posiadanego majątku; — protekcji dworu królewskiego, hetmanów i innych urzędników wojskowych; — zdolności i wykształcenia; — koneksji rodzinnych i powiązań z osobą obersztera jednostki.

Stały kontakt z monarchą ułatwiał możliwość otrzymania intratnego wójtostwa, pensji na portorium gdańskim a nawet urzędu. Z kilku typów karier na szczególną uwagę zasługuje awans poprzez długotrwałą służbę na dworze królewskim, a następnie w jednostkach nadwornych monarchy. Najbardziej znaną postacią, która całe życie spędziła na dworze królewskim, a następnie w jednostkach gwardyjskich Władysława IV był Samuel Osiński¹⁰. Według spisu dworu królewskiego z 1623 r. wśród pacholąt królewicza Władysława znajdujemy Osińskiego¹¹. Także jako „pachołek KJMci” podpisał elekcję nowego króla w 1632 r.¹². Zaczynając służbę w gwardii pieszej pod komendą Reinholda Rosena w 1633 r. jako porucznik już około 1640 r. zostaje oberszterem piechoty królewskiej. Awans bezsporny, gdyż w chwili śmierci Władysława IV obok dowództwa gwardii pieszej pełnił urząd oboźnego W. Ks. Litewskiego i administratora ekonomii brzeskiej¹³.

Wielu dworzan królewicza Władysława służących jeszcze za Zygmunta III po objęciu rządów przez nowego monarchę odgrywało znaczną rolę wśród wyższego korpusu oficerskiego¹⁴. Mikołaj Stogniew, były porucznik chorągwi husarskiej królewicza a następnie Władysława IV, niejednokrotnie stał na czele kilku pułków jazdy¹⁵. Reinhold Rosen¹⁶

⁹ B. Baranowski, *Organizacja wojska polskiego*, s. 182.

¹⁰ A. Rachuba, *Samuel Osiński*, PSB t. XXIV, s. 349—350.

¹¹ WAP Gdańsk, 300 39/100, s. 201—206: „Regestr dworu KJMci w drodze pruskiej Anno 1623”.

¹² VL t. III, s. 358.

¹³ AGAD, AR dz. V, nr 10988: korespondencja S. Osińskiego z lat 1642—1647.

¹⁴ WAP Gdańsk, 300 29/100, s. 202 n.: „Regestr dworu KJMci w drodze pruskiej Anno 1623”.

¹⁵ B. Baranowski, *Organizacja wojska polskiego*, s. 179 n.

¹⁶ Reinhold Rosen (Rożewski) towarzyszył królewiczowi Władysławowi w podróży zagranicznej do Niemiec i Włoch w latach 1624—1635. Por. *Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy Zachodniej w latach 1624—1625 w świetle ówczesnych relacji*, wyd. A. Przybóś, Kraków 1977, s. 18, 50, 287—288, 327.

objął dowództwo nad nowo sformowaną gwardią pieszą, wykorzystując doświadczenie jakie nabył podczas zaciągu piechoty (1000 porcji) w 1629 r.¹⁷ Jako sekretarz i chorąży gwardii pieszej w regimencie R. Rosena zaczynał swą karierę podczas wojny moskiewskiej 1633—1634 Mikołaj Konstanty Giza (Ghissa)¹⁸. Awansował znacznie wolniej od S. Osińskiego. Jeszcze w 1638 r. widzimy go jako porucznika¹⁹, a dopiero w 1642 r. znajdujemy pierwszą wzmiankę o otrzymanym przez niego stopniu kapitana²⁰. Z tym stopniem ruszył podczas bezkrólewia na Ukrainę odznaczając się pod Konstantynowem i Piławcami. Dopiero za Jana Kazimierza awansowany na majora²¹, a następnie na oberszter lejtnanta regimentu pieszego gwardii pod komendą Fromholda von Ludingshausen Wolfa²², pozostawał na tym stanowisku aż do zagarnięcia przez Szwedów tego regimentu w listopadzie 1655 r.²³, aby następnie w początkach 1655 r. sformować duży regiment pieszy dla Jerzego Lubomirskiego²⁴. Oprócz licznych nadań ziemskich uzyskanych od obu ostatnich Wazów, M. K. Giza otrzymał również prawo pobierania opłat za przewóz ludzi i towarów przez Wisłę (1637—1663) i przez Niemen²⁵.

Formhold Wolf pochodziący z westfalskiej rodziny osiadłej w Inflantach zaczął służyć pod koniec lat trzydziestych, gdyż w 1644 r. jest już kapitanem gwardii pieszej Władysława IV pod komendą S. Osińskiego²⁶, z którym miał dobre stosunki wynikające z powiązań rodzinnych (żoną Samuela Osińskiego była Gertruda von Ludingshausen Wolfówna, zapewne bliska krewna Fromholda²⁷). Stąd awans na oberszter lejtnanta gwardii pieszej już w 1645 r., tj. na bezpośredniego zastępcę Osińskiego, nikogo nie dziwił. Wraz z wstąpieniem na tron Jana Kazimierza i śmiercią obersztera tego regimentu zostaje jego szefem aż do czwarte-

¹⁷ J. Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej*, s. 52 n.

¹⁸ T. Nowak, *Mikołaj Konstanty Giza*, PSB t. VIII, s. 16—18.

¹⁹ AGAD, MK nr 189, s. 384—385: jako porucznik piechoty dworskiej otrzymuje przewóz na Niemnie, Warszawa 8 kwietnia 1638 r.

²⁰ Jako „kapitan JKMei” otrzymał z przewozu grodzieskiego 800 zł (AGAD, AR dz. II, nr 1211).

²¹ L. Kubala, *Oblężenie Zbaraża i pokój pod Zborowem*, [w:] *Szkice historyczne*, seria I, Warszawa 1923, s. 97; jako major gwardii pieszej wziął udział w bitwie pod Zborowem.

²² W instrukcji sejmikowej ziemi warszawskiej z 15 grudnia 1651 (BPAN, Teki Pawińskiego, nr 8348, s. 109 n.) zalecającej M. K. Gizę do nobilitacji wymieniono go nadal jako majora, choć w wyprawie beresteckiej miał już pełnić funkcje oberszter lejtnanta tej jednostki. Por. T. Nowak, op. cit., s. 16—18.

²³ VL t. IV, f. 386. Wcześniej, po złożeniu w kancelarii królewskiej dyplomu szlachectwa niemieckiego wystawionego przez cesarza Ferdynanda III, otrzymał na sejmie 1652 r. indygenat za zasługi wojenne.

²⁴ Nieistniejące już role tegoż regimentu z lat 1656—1659, które znajdowały się w AGAD, ASW dz. 77, nr 8, 9, 12, 21, 181, 182 przepisałem dzięki uprzejmości Tadeusza Nowaka z jego własnego rękopisu, za co serdecznie dziękuję.

²⁵ A. Jarzębski, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, wyd. Wł. Tomkiewicz, Warszawa 1974, s. 253. Według uniwersału Władysława IV Giza posiadał również przewóz na Niemnie (AGAD, MK nr 189, s. 384—385).

²⁶ AGAD, ASK I, nr 349, s. 312 n. Już jako oberszter lejtnant tej jednostki według uniwersału Władysława IV (z Warszawy z 10 listopada 1645 występuje w WAP Kraków, Krak. rel. gr. nr 71, s. 2076—2077).

²⁷ BPAN Kraków, rkps 3421, nr 2, 3 (por. też nr 8): potwierdzenie nabycia wsi Gieluny w dzierżawie wysokodworskiej dla Samuela Osińskiego i jego żony Gertrudy Wolfówny, 29 czerwca 1634.

go kwartału 1655 r.²⁸. Po kilkunastoletniej służbie na dworze Jana Kazimierza zostaje po śmierci Krzysztofa Grodzickiego mianowany gen. artylerii koronnej w 1660 r.²⁹, pełniąc jednocześnie aż do śmierci obowiązki szefa pułku gwardii pieszej monarchy³⁰. Całą swoją karierę zawdzięczał służbie wojskowej i bezpośredniej protekcji dworu królewskiego. Był także starostą dyneburskim, a także ciwunem perszuńskim w Księstwie Żmudzkiem, który to urząd scedował przed śmiercią na krewnego — Ferdynanda von Ludingshausena Wolfa, oberszter lejtnanta artylerii koronnej³¹. Za zasługi wojenne otrzymał w dziedziczne władanie dobra królewskie Klonówkę i Janiszów w województwie pomorskim³².

W wyniku służby w jednostkach gwardyjskich wysokie godności i majątek osiągnął Ernest Denhof³³. Jako wojewodzie parnawski rozpoczął w 1658 r. służbę w nowoformowanym regimencie gwardii pieszej pod komendą Fromholda Wolfa jako kapitan³⁴. W połowie 1663 r. był już oberszter lejtnantem tej jednostki, a po śmierci Wolfa został oberszterem gwardii pieszej Jana Kazimierza³⁵. Tytuł ten zachował także za Michała Korybuta Wiśniowieckiego do 1672 r. Za uczestnictwo w spisku malkontentów w t.r. przeciw monarsze został pozbawiony komendy³⁶. Dopiero od 1 maja 1674 objął komendę gwardii pieszej Jana III i aż do śmierci w 1693 r. pełnił tę funkcję będąc jednocześnie od 1685 r. wojewodą malborskim³⁷.

Walter Jan Wrangel pełnił początkowo funkcję chorążego w leibregimencie Ernesta Jana Korfa³⁸. W ciągu zaledwie dwóch lat awansował na rotmistrza jednej z kompanii rajtarii stojąc na jej czele do połowy 1663 r.³⁹. Po likwidacji rajtarii E. J. Korfa znalazł służbę w arkabuzerii królewskiej pod dowództwem Franciszka Bielińskiego podkomorzego

²⁸ Już w połowie 1658 r. Fromhold Wolf stanął na czele około 400 hajduków królewskich sformowanych z piechoty łanowej województwa ruskiego. Forsztelację tę wydano mu 24 czerwca 1658. Por. WAP Kraków, Archiwum Sanguszków, nr 920, s. 1: „Sumariusz przywilejów JKMcI wydanych różnym osobom w latach 1658—1716”. Natomiast rachunki nowo sformowanego regimentu gwardii pieszej pod komendą Wolfa począwszy od 1 stycznia 1659 znajdujemy w AGAD, ASW dz. 86, nr 52, s. 476, nr 53, s. 528.

²⁹ AGAD, Sigillata nr 3, s. 80: nadanie generalstwa artylerii koronnej dla Fromholda Wolfa z 30 czerwca 1660.

³⁰ Zmarł 20 grudnia 1665 w Warszawie. Por. AGAD, AR dz. V, nr 10038, cz. 2, s. 102: Szczęsny Morsztyn do Bogusława Radziwiłła.

³¹ AGAD, MK nr 369, s. 175—177: uniwersał Jana Kazimierza dla Fromholda Wolfa ze zgodą na cesję ciwuństwa perszuńskiego na rzecz Ferdynanda Wolfa, Warszawa 12 grudnia 1665.

³² BPAN Gdańsk, rkps 3191 IV: „Papiery do prawa dziedzicznego dóbr Klonówka — — od 1658 do 1740 r.”. Por. VL t. IV, f. 564.

³³ K. Piwarski, *Ernest Denhof*, PSB t. V, s. 108 n.

³⁴ AGAD, AR dz. III, kop. 6, nr 175: Jan Kazimierz do Bogusława Radziwiłła, Papowo 9 października 1658. Por. kopia BPAN Kórnik, rkps 1558, s. 17.

³⁵ AGAD, ASK III, ks. V, s. 1055—1095: rachunki wydatków na gwardię pieszą pozostałą w Warszawie na przełomie 1665/1666 r.

³⁶ BPAN Kraków, rkps 1274, s. 169: „Porządek malkontentów w Koronie i W. Ks. Litewskim Anno 1673”.

³⁷ Pełnił wcześniej urząd łowczego W. Ks. Litewskiego, a od 1683 r. kasztelana wileńskiego. Por. jego biogram PSB t. V, s. 108 n.

³⁸ AGAD, ASW dz. 85, nr 87, s. 57: rolle leibregimentu E. J. Korfa z 10 grudnia 1658 r.

³⁹ Tamże, nr 92, s. 275—277: rolle kompanii rajtarskiej W. J. Wrangla od 1 stycznia 1661 do 30 września 1662 r.

płockiego, a następnie Marcjana Scibora Chełmskiego dochodząc do stopnia oberszter lejtnanta tego regimentu według roli z 1 lutego 1667 r.⁴⁰

Fryderyk Mohl i Zachariasz Weyde zaczęli służbę wojskową w jednostkach nadwornych Władysława IV. Mohl od połowy lat trzydziestych służył w rajtarii nadwornej pod komendą Jana Denhofa. Według roli z 1637 r. służył jako prosty rajtar wystawiając dwukonny poczet⁴¹. Następnie w 1642 r. widzimy go jako chorążego w nadwornej dragonii Władysława IV⁴². Pozostawał w tej jednostce do 1648 r., a następnie przejął nadworną dragonię Jana Kazimierza, kierując nią do 1 października 1652. Od tegoż dnia z rozkazu króla objął regiment komputowej gwardii dragońskiej, którego był faktycznym szefem aż do śmierci, tj. do końca czerwca 1655 r.⁴³. Natomiast Zachariasz Weyde, pochodzący zapewne z chłopskiej lub mieszczańskiej rodziny, rozpoczął służbę wojskową około 1640 r. Według roli nadwornej dragonii Władysława IV z 1642 r. pełnił funkcję korporala⁴⁴, pozostając w tej jednostce do śmierci tegoż monarchy. Wraz z wybuchem powstania kozackiego zaciągnął się do regimentu gwardii dragońskiej pod komendą Mikołaja Korfa, starosty kokenhauskiego, jako kapitan lejtnant⁴⁵. Po zwinięciu tej jednostki przeniósł się do powstałego regimentu dragonii królewskiej w kompucie koronnym pod komendą jego dawnego przełożonego Fryderyka Mohla, a po jego śmierci pozostał w tym regimencie pod komendą Jana Henryka Bockuma⁴⁶. Służył w gwardii dragońskiej Jana Kazimierza na pewno do 1665 r. Jako major tej jednostki w 1662 r. otrzymał nobilitację za zasługi wojenne⁴⁷. Mimo, że w latach późniejszych odbierał jeszcze zasługi za przesłużone kwartały, wycofał się ze służby jako major dragonii królewskiej po ponad dwudziestoletniej służbie wojskowej⁴⁸. Jego powolny awans w hierarchii wojskowej spowodowany był zapewne niskim pochodzeniem społecznym.

Widzimy zatem, że pewna część wyższych oficerów jednostek gwardyjskich zaczynając służbę za Władysława IV kontynuowała ją i za Jana Kazimierza, korzystając z poparcia i protekcji dworu. Inni po długim okresie służby w jednostkach gwardyjskich dwóch ostatnich Wazów przechodzili do jednostek komputowych w wojsku koronnym, co wiązało się przeważnie z awansem. Służba w gwardii królewskiej była dla nich doskonałą szkołą wojskową i koniecznym stopniem edukacji. Z jej szeregów wyszło wielu zdolnych oficerów o dużym stopniu wiedzy inżynierjno-fortyfikacyjnej.

⁴⁰ BOss., rkps 11801 III, nie pag.: rolle arkabuzerii królewskiej pod komendą M. S. Chełmskiego z 1 sierpnia 1664 i 1 lutego 1667 r.

⁴¹ Riksarkivet, Sztokholm, Extranea IX, nr 83 (AGAD, mikrofilm nr 56, nie pag.).

⁴² Tamże.

⁴³ AGAD, ASW dz. 86, nr 53, s. 472—1473: rachunki skarbowe tej jednostki z lat 1652—1656.

⁴⁴ Riksarkivet, Sztokholm, Extranea IX, nr 83 (AGAD, mikrofilm nr 56, nie pag.): rolle nadwornej dragonii Władysława IV z 1642 r.

⁴⁵ AGAD, APP nr 44, s. 83, 83: księga rachunków gen. artylerii koronnej Krzysztofa Arciszewskiego.

⁴⁶ AGAD, ASW dz. 86, nr 52, s. 512—514 i nr 57, s. 235—236: rachunki skarbowe tegoż regimentu z lat 1652—1667.

⁴⁷ VL t. IV, f. 874: nobilitacje zasłużonych oficerów z wojska autoramentu cudzoziemskiego w konstytucjach sejmu 1662 r.

⁴⁸ Odbierał kilkakrotnie zasługi na sumę 600 zł, ale z wypłat na regiment dragoński J. H. Bockuma, cześnika W. Ks. Litewskiego w 1671 r. jako major.

Załamaniem się Rzeczypospolitej w 1655 r. spowodowało, że pewna część korpusu oficerskiego i podoficerskiego z jednostek gwardii królewskiej, która nie przyjęła służby u najeźdźcy, rozpoczęła służbę w jednostkach komputowych. Dzięki poparciu Jana Kazimierza obsadzali oni etaty w nowo powstałych regimentach autoramentu cudzoziemskiego lub z zalecenia monarchy zajmowali opróżnione etaty w istniejących już jednostkach tego typu. Przykładem niech będzie dobrze znana biografia M. K. Giza⁴⁹, który po ponad dwudziestu latach służby w gwardii pieszej obydwu Wazów (1633—1655) od 1656 r. objął komendę dużego regimentu pieszego Jerzego Lubomirskiego (1655—1662)⁵⁰. Z licznej grupy oficerów, którzy z jednostek gwardyjskich przeszli następnie do komputu koronnego w pierwszym okresie panowania Jana Kazimierza możemy wymienić:

— Jana Berka, majora gwardii pieszej Władysława IV, a następnie od 1649 r. oberszter lejtnanta piechoty koniuszego W. Ks. Litewskiego Bogusława Radziwiłła⁵¹. Następnie w latach 1652—1655 jako starosta rajgrodzki był szefem regimentu pieszego w kompucie koronnym⁵². Był to drugi regiment pieszy B. Radziwiłła, który król w zamian za wyprowadzenie z wojska litewskiego królewskiej chorągwi husarskiej pod dowództwem Aleksandra Hilarego Połubińskiego zgodził się zostawić w kompucie wojska W. Ks. Litewskiego⁵³.

— Zygmunta Wahla, który krótko służąc w gwardii pieszej Jana Kazimierza⁵⁴ otrzymał następnie list przypowiedni na formowanie regimentu pieszego złożonego z 1200 ludzi⁵⁵, a 22 września 1652 nominację na generała artylerii W. Ks. Litewskiego⁵⁶.

— Jana Denhofa, dowódcę trabantów królewskich za Władysława IV, który nadal służył wojskowo będąc w 1651 r. szefem komputowej rajtarii (600 porcji)⁵⁷. Przed wojną ze Szwecją stał on na czele chorągwi rajtarskiej (200 porcji)⁵⁸.

⁴⁹ T. Nowak, *Mikołaj Konstanty Giza*, s. 16—18.

⁵⁰ Jeszcze 6 września 1662 r. M. K. Giza jako oberszter lejtnant pułku pieszego J. Lubomirskiego odebrał ze skarbu JKMci we Lwowie 300 zł (AGAD, ASK dz. IV, ks. XIV, s. 1026). Zmarł na początku 1663 r., a regiment ten na wyprawę zadnieprzańską 1663/1664 r. poprowadził już nowy oberszter lejtnant Jan Magnus von Ochap. Por. T. Nowak, *Mikołaj Konstanty Giza*, s. 17 n.

⁵¹ AGAD, ASW dz. 86, s. 47. Por. *Autobiografia Bogusława Radziwiłła*, wyd. T. Wasilewski, Warszawa 1979, s. 42, 50, 319.

⁵² Otrzymał na zaciąg 1200 piechoty zaciągu cudzoziemskiego list przypowiedni z 30 sierpnia 1652 (WAP Poznań, Kaliskie gr. rel. nr 277, s. 621 n.). Por. J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648—1655* [cyt. dalej: *Materiały 1648—1655*]. SMHW t. V, Warszawa 1960, s. 506—507.

⁵³ AGAD, AR dz. III, kop. 4, nr 91: Jan Kazimierz do A. H. Połubińskiego, Warszawa 31 lipca 1655.

⁵⁴ BOss., rkps 224 II, s. 1126—1130: skład osobowy dowódców poszczególnych kompanii gwardii pieszej idącej pod Beresteczko w 1651 r.

⁵⁵ WAP Poznań, Wschowskie gr. rel. nr 144, s. 171—172: list przypowiedni dla Zygmunta Wahla, dworzanina królewskiego, Warszawa 30 sierpnia 1652. Por. J. Wimmer, *Materiały 1648—1655*, s. 506 n.

⁵⁶ H. Wisner, *Wojsko litewskie pierwszej połowy XVII wieku* cz. 3, s. 62.

⁵⁷ J. Wimmer, *Materiały 1648—1655*, s. 502—503.

⁵⁸ Została ona rozbita przez Szwedów w miasteczku Praszka a sam J. Denhof dostał się do niewoli. Zob.: A. Kersten, *Szwedzi pod Jasną Górą*, Warszawa 1975, s. 117; L. Fraś, *Obrona Jasnej Góry w 1655 r.*, Częstochowa 1935, s. 39; T. Nowak, *Obrona klasztoru jasnogórskiego w r. 1655*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655—1660 t. II*, Warszawa 1957, s. 196.

— Teodora Leszkwanta (Lessgewanga), dowódcę nadwornej dragonii Władysława IV, który początkowo nadal służył w gwardii nadwornej Jana Kazimierza, a następnie przejął po J. Denhofie począwszy od 1 stycznia 1652 regiment rajtarii w kompucie koronnym⁵⁹.

— Jana Guldyna, kapitana gwardii pieszej pod komendą Fromholda Wolfa, który w nowo sformowanym regimencie pieszym koniuszego koronnego Aleksandra Lubomirskiego otrzymał w 1659 r. etat majora, a wkrótce za zasługi wojenne na sejmie 1662 r. nobilitację⁶⁰. Również wielu młodszych oficerów z regimentu gwardii pieszej nie podjęło służby u Szwedów po zagarnięciu tej jednostki w listopadzie 1655 r., ale zaangażowało się w 1656 r. do nowo powstałych jednostek autoramentu cudzoziemskiego. Przykładem niech będzie Michał Ernest (Erenreich) Seidlinger, który podjął służbę w rajtarii J. Lubomirskiego w kompanii Władysława Łaszowskiego jako porucznik⁶¹.

W późniejszym okresie pewna część oficerów z jednostek gwardyjskich Jana Kazimierza zasiła kadre wyższych dowódców autoramentu cudzoziemskiego. I tak, Jan Stachurski kapitan, major a następnie oberster lejtnant regimentu gwardii pieszej pod komendą Wilhelma Butlera, a później Stefana Niemiryca na początku 1662 r. przejął ten regiment jako samodzielny dowódca⁶². Jako generał major posiadał w kompucie regiment pieszy, który począwszy od 1667 r. stał załogą w Białej Cerkwi, której komendantem był właśnie J. Stachurski⁶³. Na szczególną uwagę zasługują losy dowódców poszczególnych kompanii gwardii pieszej pod dowództwem Fromholda Wolfa, a następnie Ernesta Denhofa. Mimo redukcji tej jednostki w 1667 r. do 300 porcji nadal służyli oni, początkowo na asekurację Rzeczypospolitej, aż do 1672 r. pod komendą Jana Karola Wolfa⁶⁴, aby później zasilić korpus oficerski w kompucie wojska koronnego. A oto kilku z nich:

— kpt. Flanc (Flancz) w latach siedemdziesiątych został oberster lejtnantem w regimencie dragonii łowczego koronnego Jana Żeleckiego⁶⁵.

⁵⁹ AGAD, ASW, dz. 43, s. 98: rachunki skarbowe tej jednostki. Por. J. Wimmer, *Materiały 1648—1655*, s. 502—503.

⁶⁰ VL t. IV, f. 876. Por. J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1655—1660* [cyt. dalej: *Materiały 1655—1660*], SMHW t. IV, Warszawa 1958, s. 526—527.

⁶¹ H. Ch. Holsten, *Przygody wojenne 1655—1666*, wyd. T. Wasilewski, Warszawa 1980, s. 13, 108, 129.

⁶² Oficjalnie przejął ten regiment od 1 stycznia 1662 r. (AGAD, ASW dz. 86, nr 50, s. 112, 128).

⁶³ Na początku 1671 r. po jego śmierci przejął po nim regiment Jan Zygmunt Loebel (J. Wimmer, *Wojsko polskie*, op. cit., s. 149, 156, 163).

⁶⁴ Gwardia ta pod komendą byłego oberster lejtnanta piechoty JKMci J. K. Wolfa poczyniła znaczne szkody w majątnościach wojewodziny krakowskiej (zapewne Heleny Tekli z Ossolińskich, żony Aleksandra Michała Lubomirskiego, wojewody krakowskiego w latach 1668—1677) w lutym 1671 r. Zob. WAP Kraków, Krakowskie gr. rel. nr 98A, s. 499—500: „Regestr przechodzących chorągwi wojska JKMci przez majątności Niedźwiedz JMPani wojewodziny krakowskiej w 1671 r.”.

⁶⁵ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1673—1679* [cyt. dalej: *Materiały 1673—1679*], SMHW t. VII, cz. 2, Warszawa 1961, s. 434.

— por. gwardii pieszej w kompanii kpta Flanca — Merbach również podjął służbę w tej jednostce otrzymując etat kapitana, zapewne za wstawiennictwem dotychczasowego przełożonego⁶⁶.

— kpt. Franck od czwartego kwartału 1673 r. był podpułkownikiem regimentu pieszego wojewody chełmińskiego Jana Gnińskiego⁶⁷.

— kpt. Jan Karol Wolf⁶⁸ w latach osiemdziesiątych był szefem własnego regimentu pieszego⁶⁹.

— kpt. Kasper Jost Berensfeir⁷⁰ objął po J. K. Wolfie tenże regiment pieszy, którym dowodził do 1 maja 1694⁷¹.

Także w gwardii dragońskiej Jana Kazimierza kilku wyższych oficerów pozostało nadal pomimo redukcji 1667 r. w kompicie koronnym, z Janem Henrykiem Bockumem, dowódcą własnej jednostki dragońskiej za Michała Korybuta Wiśniowieckiego⁷². Również jego podkomendny, oberszter lejtnant gwardii dragońskiej z lat 1663—1665⁷³ — Marcin Kazimierz Kątski zawdzięczał dalszą karierę poparciu Jana Kazimierza, który już w kilkanaście dni po śmierci Wolfa nieoczekiwanie obdarzył go godnością generała artylerii koronnej⁷⁴. Zgodnie z uniwersałem królewskim otrzymał także regiment gwardii dragońskiej po śmierci Piotra Briona w 1668 r.⁷⁵ Te dwie nominacje otworzyły mu drogę do dalszej kariery, stał bowiem na czele własnych regimentów piechoty i dragonii od 1668 r. do 1709 r. jako gen. artylerii koronnej i następnie wojewoda kijowski. Śmiało można stwierdzić, że swą pozycję, majątek i stanowiska zawdzięczał w głównej mierze służbie wojskowej.

Inny dowódca jednej z kompanii gwardii dragońskiej Jana Kazimierza pod komendą J. H. Bockuma — kpt. Knobelsdorff⁷⁶ w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVII wieku stał na czele piechoty Wacła-

⁶⁶ AGAD, ASW dz. 86, nr 60, s. 65: rozliczenie z dragonią łowczego koronnego Jana Zaleckiego z 1 maja 1673.

⁶⁷ J. Wimmer, *Materiały 1673—1679*, s. 430.

⁶⁸ Stojąc na czele byłej gwardii pieszej Jana Kazimierza służącej na asekurację Rzeczypospolitej prowadził rozmowy z dworem królewskim w celu utworzenia nowego komputowego regimentu gwardii pieszej Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Zob. WAP Kraków, Pinocciana, IT nr 376, s. 28—29: list przypowiedni na regiment pieszy leibgardii JKMcI dla Jana Karola von Ludingshausen Wolfa, Kraków b.d. [1669].

⁶⁹ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1683—1689* [cyt. dalej: *Materiały 1683—1689*], SMHW t. VIII, cz. 1, Warszawa 1962, s. 274.

⁷⁰ VL t. V, f. 673: indygenat dla Kaspra Jost de Berenfour (Berenfaur, Bernefeur), płka gwardii królewskiej, pochodzącego z Westfalii, za zasługi w wyprawach wojennych, 28 maja 1685. Por. Z. Wdowiszewski, *Regestry przywilejów indygenatu w Polsce (1519—1793)*. „Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej” t. V, Buenos Aires—Paryż 1971, s. 43—44.

⁷¹ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1690—1696* [cyt. dalej: *Materiały 1690—1696*], SMHW t. IX, cz. 1, Warszawa 1963, s. 272.

⁷² J. Wimmer, *Wojsko polskie*, s. 163, 165, 169—170.

⁷³ WAP Kraków, Zbiór Rusieckich nr 151A, cz. 2, s. 357: „Porachowanie z JMPanem Kątskim gen. artylerii koronnej, na onczas jako oberszter lejtnantem w regimencie JMPana Bokuma cześnika W. Ks. Lit., generał majora JKMcI”.

⁷⁴ AGAD, MK nr 203, s. 535—536 i Sigillata nr 9, s. 110: uniwersał Jana Kazimierza nadający generalstwo nad armatą koronną M. K. Kątskiemu, Warszawa 31 grudnia 1665.

⁷⁵ AGAD, MK nr 206, s. 471: list przypowiedni Jana Kazimierza dla M. K. Kątskiego, Warszawa 12 marca 1668.

⁷⁶ O szkodach jakie poczyniła jego kompania w Trzemesznie i we wsiach klucza gąsowskiego pod koniec 1664 r. zob. WAP Poznań, Gnieźnieńskie gr. rel. nr 74, s. 775—779.

wa Leszczyńskiego, wojewody podlaskiego (1673—1685), a następnie Stefana Leszczyńskiego, starosty kamienieckiego i kowelskiego, jako oberster lejtnant tegoż regimentu ⁷⁷.

Do jednostek komputowych autoramentu cudzoziemskiego trafiło także wielu oficerów z rajtarii królewskiej pod komendą Franciszka Bielińskiego, podkomorzego płockiego. Oto kilku z nich:

— Otton Fryderyk Felkersamb, służący długo w rajtarii J. Lubomirskiego, a następnie w arkabuzerii królewskiej jako oberster lejtnant ⁷⁸ już od 1 maja 1664 objął regiment pieszy po gen. mjr Pawle Cellarym ⁷⁹. Ponownie widzimy go w kompucie jako szefa regimentu pieszego po śmierci Władysława Denhofs, wojewody pomorskiego, którym doprowadził do końca panowania Jana III ⁸⁰.

— Marcin Kazimierz Borowski, późniejszy podkoniuszy koronny, po cząwszy od 1673 r. stał na czele pułku dragonii, który od 1 lutego 1674 został przemianowany na regiment pieszy ⁸¹ pod faktyczną komendą ppłka Korfa a potem ppłka Bielawa ⁸².

— Stanisław Zabłocki, w stopniu chorążego gwardii służył kilka lat w rajtarii Fr. Bielińskiego ⁸³, a następnie w arkabuzerii królewskiej pod komendą Marcjana Scibora Chełmskiego, podstolego sandomierskiego ⁸⁴. W 1667 r. jest już rotmistrzem jednej z chorągwi tego regimentu ⁸⁵. Nadal służył wojskowo, mimo częściowej redukcji tej jednostki, pełniąc w 1669 r. funkcję komendanta na fortecy w Międzybożu ⁸⁶.

Widzimy więc, że dzięki poparciu monarchy wielu oficerów jednostek gwardyjskich doszło nie tylko do wysokich szczebli w hierarchii wojskowej, ale osiągnęło znaczne urzędy i stanowiska. Dla wielu z nich decydujące były lata gdy zaczynali służbę w gwardii królewskiej. Przy-

⁷⁷ J. Wimmer, *Materiały 1673—1679*, s. 428; tenże, *Materiały 1683—1689*, s. 272.

⁷⁸ AGAD, ASW dz. 86, nr 58, s. 240—244: rachunki skarbowe arkabuzerii królewskiej pod komendą Franciszka Bielińskiego.

⁷⁹ J. Wimmer, *Materiały 1660—1667*, s. 242—243: jako starosta czorsztyński podpisał sufragia Jana III z ziemią warszawską. Por. O. Pietruski, *Elektorów poczet, którzy niegdyś głosowali na elekcjach Jana Kazimierza 1648, Jana III 1674, Augusta II 1697 i Stanisława Augusta 1764, królów polskich i W. Ks. Litewskich*, Lwów 1845, s. 83.

⁸⁰ J. Wimmer, *Materiały 1683—1689*, s. 272 n.; tenże, *Materiały 1690—1696*, s. 270 n.

⁸¹ J. Wimmer, *Materiały 1673—1679*, s. 430 n., 434 n.

⁸² Z nazwiskiem tym spotykamy się kilkakrotnie, przy czym w połowie XVII wieku występuje w źródłach kilku wyższych oficerów o tym nazwisku. Niejaki kapitan lejtnant Bilaw służył w regimencie pieszym Ottona Fryderyka Felkersamba w 1665 r. Zob. cotygodniowe rachunki tej jednostki w AGAD, ASK dz. III, ks. V, s. 1029—1055. Inny Bielaw (Bilau) był kapitanem pułku pieszego wojewody ruskiego Stanisława Jabłonowskiego w 1666 r. Tamże, s. 1089—1093. Jeden z nich był w 1676 r. oberster lejtnantem presidium Białej Cerkwi w regimencie pieszym Ottona Ernesta Rappa (WAP Kraków, Zbiór Rusieckich, nr 13, s. 23).

⁸³ Jako „chorąży gwardii JKMcI” odebrał 19 marca 1663 r. we Lwowie 23 556 zł (AGAD, ASK dz. VI, ks. X, s. 65).

⁸⁴ Według rolli oficerów autoramentu cudzoziemskiego wziętych do niewoli pod Częstochową z 4 września 1665 występuje jako kapitan lejtnant (BCzart., rkps 1656, s. 647).

⁸⁵ Według rolli z 1 lutego 1667 był rotmistrzem arkabuzerii JKMcI po Janie Fałęckim (BOss., rkps 1180I III, nie paginowane; tamże testament rotmistrza J. Fałęckiego z 18 sierpnia 1668 sporządzony w Strzelewie).

⁸⁶ AGAD, APP nr 133, s. 70: instrukcja województwa podolskiego na sejm elekcyjny naznaczony na 2 maja 1669.

kładem niech będą kariery: Marcjana Ścibora Chełmskiego⁸⁷, podstolego sandomierskiego i dowódcy arkabuzerii królewskiej, który do końca panowania Jana III był szefem dragonii komputowej pełniąc jednocześnie urząd oboźnego koronnego, a także Franciszka Bielińskiego, późniejszego wojewody malborskiego⁸⁸. Jednostki gwardyjskie dwóch ostatnich Wazów były więc szkołą wojskową korpusu oficerskiego autoramentu cudzoziemskiego armii koronnej, ale czy tylko? Z przesyconych kadrą oficerską i podoficerską jednostek gwardyjskich Jan Kazimierz, w miarę zwalniania etatów w armii litewskiej czy tworzenia nowych zaciągów, kierował także do komputu litewskiego własnych oficerów gwardii. W kompucie tym podjęli służbę w latach 1651—1652 m.in.:

— Olbrycht Gorecki, który otrzymał list przypowiedni na 200 piechoty cudzoziemskiej⁸⁹.

— Walerian Fałęcki, służący w gwardii dragońskiej jako kapitan, otrzymał list przypowiedni na 200 koni dragonii⁹⁰.

Służbę w armii litewskiej znalazł także Eberhard Fryderyk Bockum, były kapitan gwardii pieszej Jana Kazimierza pod komendą Fromholda Wolfa⁹¹. Po zagarnięciu tego regimentu przez Szwedów podjął służbę w kompucie litewskim⁹², aby w latach sześćdziesiątych zostać dowódcą regimentu dragonii w prawym (sapieżyńskim) skrzydle wojska litewskiego⁹³. W okresie „potopu” w kompucie litewskim podjął również służbę chorąży gwardii pieszej pod komendą Fromholda Wolfa — Jerzy Cypriakiewicz (Cyprykowski) Gadzała⁹⁴. W latach sześćdziesiątych awansował już na majora regimentu dragońskiego kanclerza litewskiego Krzysztofa Paca⁹⁵.

Pozostała część oficerów gwardii Jana Kazimierza przybyła z jednostek obu komputów: koronnego i litewskiego. W wyniku otworzenia się możliwości służby w gwardii królewskiej, głównie w okresie wojny ze Szwecją, chętnie tę szansę wykorzystywali. Już w połowie 1655 r. oberszter lejtnant rajtarii Bogusława Radziwiłła Jan Henryk Bockum rozpoczął służbę w gwardii królewskiej przejmując po zmarłym Fryde-

⁸⁷ K. Piwarski, *Marcjan Ścibor Chełmski*, PSB t. III, s. 284 n.

⁸⁸ K. Piwarski, *Franciszek Bieliński*, PSB t. II, s. 46 n.

⁸⁹ *Akty wydawajemyje Wilenskoju Archeograficzneskoju Kommissieju dla roz-bora drewnich aktów w Wilnie* t. VIII, nr 130, s. 275—277: uniwersał Jana Kazimierza dla O. Goreckiego, kapitana gwardii pieszej, Warszawa 1 stycznia 1651.

⁹⁰ BPAN Kórnik, rkps 1558, s. 14: uniwersał Jana Kazimierza dla W. Fałęckiego „oberstera gwardiej naszej dragońskiej”, Warszawa 27 sierpnia 1652.

⁹¹ Według roli z 1 października był kapitanem lejtnantem w leibkompanii gwardii pieszej Fromholda Wolfa (AGAD, ASW dz. 82, nr 9, s. 13—15).

⁹² J. Jasnowski, *Aleksander Hilary Połubiński. Działalność wojskowa w latach 1650—1665*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” t. X, 1938, s. 172: registr chorągwi skierowanych przez Pawła Sapiechę z obozu pod Giegużynem do Kurlandii pod komendą A. H. Połubińskiego w 1659 r.

⁹³ S. Fr. Medeksza, *Księga pamiętnicza wydarzeń zaszytych na Litwie 1654—1668*, wyd. Wł. Seredyński, Kraków 1875 s. 252: komput wojska W. Ks. Litewskiego z 1661 r. O dalszej służbie i znacznej roli w korpusie wojska litewskiego świadczy układ o poddaniu fortecy bychowskiej między pułkownikiem Eberhardem Bockumem a wojewodą carskim Owierkiem Fiedorowiczem Bołtynem, obóz pod Bychowem 8 stycznia 1664 (BCzart., Teki Naruszewicza nr 157, s. 5—8).

⁹⁴ Jako deputat tego regimentu odebrał od poborcy poznańskiego kwit na 18 600 zł (AGAD, ASK dz. V, ks. VIII, s. 702).

⁹⁵ AGAD, Archiwum Tyzenhauzów [cyt. dalej: ATyz.] nr B-52/145, s. 187—189: Michał Pac do J. Gadzały, majora regimentu dragońskiego Krzysztofa Paca, Merez 17 marca 1667. Por. AGAD, ASK dz. IV, ks. XV, s. 646.

ryku Mohlu regiment dragoński⁹⁶. Podobnie przed podjęciem służby w leibregimencie Jana Kazimierza w wyniku służby za granicą i w kompucie litewskim duży staż i doświadczenie posiadał Ernest Jan Korf, wojewodzie wendeński⁹⁷. Także wielu oficerów przede wszystkim jednostek rajtarskich przeszło w wyniku reorganizacji armii koronnej po zakończeniu konfederacji wojskowej w lipcu 1663 r. i rozwiązaniu wszystkich regimentów rajtarskich będących w związku⁹⁸ do nowo powstałej arkabuzerii królewskiej pod komendą Franciszka Bielińskiego. Z wyższych oficerów, którzy trafili do tej jednostki możemy wymienić przykładowo:

— Waltera Jana Wrangla, rotmistrza gwardii rajtarskiej pod komendą Jana Korfa⁹⁹.

— Jerzego Leszkwanta, rotmistrza rajtarskiego z leibregimentu E. J. Korfa¹⁰⁰.

— Ottona Fryderyka Felkersamba, rotmistrza rajtarii w regimencie J. Lubomirskiego hetmana polnego koronnego¹⁰¹.

— Jerzego Rawę, zaczynającego karierę w leibkompanii rajtarskiej Teodora Leszkwanta jako kapitan lejtnant¹⁰² widzimy następnie w regimencie rajtarii J. Lubomirskiego jako rotmistrza¹⁰³.

— Zygmunta Tedtwinia¹⁰⁴, Jana Fałęckiego¹⁰⁵ i Aleksandra Duplessis¹⁰⁶, którzy przybyli do arkabuzerii królewskiej po zwinięciu rajtarii kanclerza koronnego Mikołaja Prażmowskiego, gdzie pełnili funkcje rotmistrzów.

Na uwagę zasługuje także kariera Jerzego Klejna. Początkowo w latach pięćdziesiątych służył jako kapitan lejtnant w regimencie pieszym wojewody pomorskiego Ludwika Weyhera¹⁰⁷, następnie zapewne w jego regimencie dragońskim. Po jego likwidacji wszedł do gwardii dragońskiej pod komendą J. H. Bockuma¹⁰⁸. Za zasługi wojenne jako kapitan tegoż

⁹⁶ Na zaległe zasługi w regimencie rajtarii Bogusława Radziwiłła w kompucie litewskim otrzymał asekurację Janusza Radziwiłła hetmana wielkiego lit., Wilno 15 lipca 1655 (AGAD, AR dz. VII, nr 61, s. 1).

⁹⁷ Dokładny opis jego służby wojskowej znajdujemy w jego testamencie z 2 kwietnia 1980 AGAD, ATyz. nr G-752; por. *Akty izdawajemyje...* t. XII, s. 612—616.

⁹⁸ Dokładną relację o rozpuszczeniu czterech regimentów rajtarskich będących w związku znajdujemy w chorążego leibkompanii rajtarii Jerzego Lubomirskiego — Hieronima Chrystiana Holstena, *Przygodach wojennych 1655—1666*, s. 80—84.

⁹⁹ AGAD, ASW dz. 85, nr 92, s. 275—277: role kompanii rajtarskiej w leibregimencie E. J. Korfa.

¹⁰⁰ Tamże, s. 327—330: role kompanii rajtarskiej rtm. J. Leszkwanta od 1 stycznia 1661 r.

¹⁰¹ AGAD, ASW dz. 85, nr 92, s. 1—265: role rajtarii J. Lubomirskiego z lat 1659—1662. Por. J. Wimmer, *Materiały 1660—1667*, s. 220.

¹⁰² AGAD, ASW dz. 85, nr 73, s. 270—282: role rajtarii T. Leszkwanta z drugiego kwartału 1665 r.

¹⁰³ J. Wimmer, *Materiały 1660—1667*, s. 220. Z tego regimentu służbę w arkabuzerii JKMcI podjął również Nataniel Giersz (Gierz), służący wcześniej jako wachmistrz w kompanii rajtarskiej Eliasza Łackiego. Zob. H. Ch. Holsten, op. cit., s. 107. Por. też WAP Poznań, Inowrocławskie gr. rel. nr 46, s. 261.

¹⁰⁴ AGAD, ASW dz. 86, nr 56, s. 211, 240—244, 248—249: rachunki skarbowe arkebuzerii JKMcI pod komendą Fr. Bielińskiego.

¹⁰⁵ Tamże, loc. cit.,

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ WAP Poznań, Poznańskie gr. rel. nr 697, s. 504—507: skarga prowiantmagistrów z pułku pieszego Łukasza Górkiego na kapitana lejtnanta J. Klejna z regimentu L. Weyhera z 1652 r.

¹⁰⁸ Niejednokrotnie odbierał ze skarbu zasługi na jednostki gwardyjskie monarchy, m.in. 18 lutego 1659 odebrał na 1200 ludzi gwardii pieszej pod komendą Wolfa tractament w Lublinie. (AGAD, ASK dz. VI, ks. VI, s. 718).

regimentu otrzymał indygenat na sejmie 1662 r.¹⁰⁹. Widzimy zatem, że pewna część oficerów autoramentu cudzoziemskiego znalazła w latach szesćdziesiątych służbę w gwardyjskich jednostkach komputowych Jana Kazimierza. Dla jednych była ona ledwie epizodem w ich długiej służbie wojskowej. Inni po rozwiązaniu tych jednostek zakończyli służbę w wojsku. Pozostali dalej ją kontynuowali w kompucie koronnym jak Jan Henryk Bockum, późniejszy stolnik W. Ks. Litewskiego¹¹⁰.

Jak już stwierdziliśmy na wstępie, kariera zawodowego żołnierza autoramentu cudzoziemskiego w głównej mierze zależała od jego pochodzenia społecznego, posiadanego majątku i poparcia ze strony dowódcy jednostki w wypadku szeregowego gemejna. Na przykładzie zachowanych roli rajtarii i dragonii Ernesta Jana Korfa wchodzących do leibregimentu gwardii konnej monarchy z lat 1658—1662¹¹¹ możemy stwierdzić, że:

— najszybciej awansują powiązani więzami rodzinnymi z oberszterem dwaj Korfowie: Fryderyk i Aleksander Mikołaj¹¹²;

— najszybszy awans dotyczy oficerów i podoficerów obydwu leibkompanii dowódcy tej jednostki, który własnymi ludźmi obsadzał poszczególne sztaby kompanijne.

A oto kilka przykładów:

— Fryderyk Korf będąc zaledwie korporalem w leibkompanii rajtarskiej E. J. Korfa (od 10 grudnia 1658 do 1 października 1659) został od czwartego kwartału 1659 r. porucznikiem w kompanii dragońskiej A. M. Korfa, aby od drugiej ćwierci 1660 r. zostać porucznikiem w kompanii rajtarskiej oberszter lejtnanta Bartłomieja Ernesta Buchholca¹¹³.

— Walter Jań Wrangel, chorąży w leibkompanii rajtarskiej E. J. Korfa, następnie od 1 stycznia 1660 kapitan lejtnant, a od początku następnego roku rotmistrz rajtarski tej jednostki po odejściu ze służby Krzysztofa Fryderyka Glaubicza¹¹⁴.

— Hans Krzysztof Brumze — do 1 października 1659 był wachmistrem w leibkompanii rajtarskiej E. J. Korfa, aby w następnym kwartale objąć stanowisko chorążego w kompanii K. F. Glaubicza. Od trzeciego kwartału 1660 r. występował jako porucznik tej kompanii¹¹⁵.

— Otto Hirz — z korporala leibkompanii rajtarskiej E. J. Korfa (do 31 grudnia 1659) awansował na wachmistrza w kompanii rajtarskiej W. J. Wrangla¹¹⁶.

Z innych sztabów kompanijnych awansowano znacznie wolniej i awans ten dotyczył znacznie mniejszej grupy osób¹¹⁷. Aleksander Mi-

¹⁰⁹ VL t. IV, f. 874. Por. BPAN Kórnik, rkps 348, s. 54—58: instrukcja wojska koronnego domagająca się dla niego indygenatu, Czereja 25 stycznia 1662.

¹¹⁰ K. Piwarski, *Jan Henryk Bockum*, PSB t. II, s. 246—247.

¹¹¹ AGAD, ASW dz. 85, nr 92, s. 266—326, nr 93, s. 127—138.

¹¹² A. Fahne, *Die Herren und Freiherren von Hövel*, Köln 1860, tabl. IV dotycząca genealogii rodziny Korfów.

¹¹³ AGAD, ASW dz. 85, nr 87, s. 57—80, nr 92, s. 303—314, nr 93, s. 127—138.

¹¹⁴ Tamże, nr 87, s. 57—80, nr 92, s. 275—277.

¹¹⁵ Tamże, s. 267—275.

¹¹⁶ Tamże, s. 275—277.

¹¹⁷ Uwagi te dotyczą również innego regimentu rajtarskiego, tj. J. Lubomirskiego pod komendą barona Stefana Franciszka de Oedt, a następnie Stefana Niemirycza, podkomorzego kijowskiego. Zob. rolę tej jednostki w AGAD, ASW dz. 85, nr 92, s. 1—265. Por. też H. Ch. Holsten, *Przygody wojenne 1655—1666*, s. 14.

kołaj Korf według pierwszego opisu leibregimentu z 10 grudnia 1658 był chorążym w leibkompanii dragońskiej pod komendą mjra Sebastiana Lichtenhana¹¹⁸. W niecały rok awansuje na kapitana jednej z chorągwi dragońskich w tym regimencie. Od czwartego kwartału 1659 r. przejmuje kompanię po Johanie Erfforce Förssterze¹¹⁹. Zapewne i w innych jednostkach autoramentu cudzoziemskiego obserwujemy znacznie szybszy awans przedstawicieli takich rodzin inflancko-kurlandzkich jak: Denhofowie, Korfowie, Alten-Buckumowie czy Wolfowie ze względu na fakt, że ich krewni stali w tym okresie na czele wielu oddziałów autoramentu cudzoziemskiego, w tym jednostek gwardii komputowej monarchy. Jan Kazimierz podobnie jak Władysław IV lubił otaczać się kadrą oficerską pochodzącą z rodzin inflancko-kurlandzko-pruskich, a także cudzoziemcami. Niejednokrotnie popełniał pomyłki przy ocenie ludzi, których obdarzał przesadnym zaufaniem¹²⁰, podważając swój autorytet i narażając się na straty materialne, jak to miało miejsce z powierzeniem werbunku do rajtarii królewskiej Janowi Zygmuntowi Loebłowi¹²¹. W początkowym okresie wojny ze Szwecją w 1655 r. wielu dowódców związanych z dworem królewskim, a także służących w gwardii królewskiej przyjęło służbę w wojsku brandenburskim i szwedzkim. Zaufany rotmistrz nadwornej, a następnie komputowej rajtarii, Henryk von Wallenrodt już w połowie 1655 r. przyjął służbę u elektora¹²². Podobnie postąpili Henryk i Jan Eylenburgowie, którzy od 1 lipca 1655 przejęli po Teodorze Leszkwancie regiment rajtarski¹²³ i Salomon Sacken, dowodzący jeszcze w drugim kwartale 1655 r. szwadronem 216 koni rajtarii¹²⁴. Pod rozkazami B. Radziwiłła koniuszego W. Ks. Litewskiego i dowódców elektorskich pozostał również skierowany do komputu litewskiego regiment pieszy pod komendą byłego majora gwardii pieszej Władysława IV Jana Berka, starosty rajgrodzkiego¹²⁵. Bez specjalnego oporu przyjęli także służbę szwedzką znakomity artylerzysta oberszter lejtnant Fryderyk Getkant¹²⁶, a także major gwardii pieszej Jan Butler, który po opuszcze-

¹¹⁸ AGAD, ASW dz. 85, nr 92, s. 282—287, 303—314.

¹¹⁹ Tamże, loc. cit.

¹²⁰ Nie powiódł się zaciąg odprawianych ze służby przez Gdańsk rajtarów w 1658 r., których w imieniu JKMcI werbował porucznik Jan Peterson. Wielu z nich po zaciągnięciu się ponownie zbiegło do Gdańska, o czym donosił radzie miejskiej sam Jan Kazimierz. Por. WAP Gdańsk, 300, 53/88, nr 8 i 27; Jan Kazimierz do rady m. Gdańska, Poznań 7 kwietnia 1658 i obóz pod Toruniem 12 października 1658. Ich dowódca Peterson mimo otrzymania od króla intratnych nadań ziemskich wkrótce zrezygnował ze służby (AGAD, Sigillata nr 3, s. 70; por. s. 27).

¹²¹ AGAD, MK nr 2, s. 52, nr 3, s. 36: list przypowiedni Jana Kazimierza dla J. Z. Loebła, Gdańsk 7 kwietnia 1660. Pomimo wyliczenia na zaciąg pieniędzy i wyznaczania popisu pod Słonimiem na 15 września 1661 r. król pozostał bez ludzi i wyłożonych pieniędzy, gdyż nie doszło do sformowania tej jednostki. Świadczy o tym bogata korespondencja pomiędzy Janem Kazimierzem i podskarbinem nadwornym litewskim Teodorem Denhofem a Bogusławem Radziwiłłem, protektorem obersztera Loebła. Zob. AGAD, AR dz. III, kop. nr 9; Jan Kazimierz do B. Radziwiłła, w Poniemorzach 12 października 1661 oraz AR dz. V, nr 2972: T. Denhof do B. Radziwiłła, z Merecza 13 października i z Głębokiego 17 listopada 1661.

¹²² *Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg* t. VII, Berlin 1877, s. 529.

¹²³ J. Wimmer, *Materiały 1655—1660*, s. 524—525.

¹²⁴ Tamże, loc. cit.

¹²⁵ Nadal służył wojskowo skoro właśnie jemu Jan Kazimierz powierzył komendę nad rozbitkami leibregimentu E. J. Korfa. Zob. AGAD, AR dz. II, nr 1381: Jan Kazimierz do gen. mjra Berka, Warszawa 15 kwietnia 1659.

¹²⁶ St. Herbst, *Fryderyk Getkant*, PSB t. VII, s. 412.

niu Piotrkowa nie zdecydował się na porzucenie Szwedów i nie łamiąc danej im przysięgi dotarł ze szczątkami pieszej gwardii Jana Kazimierza do Łowicza, gdzie wszedł w skład korpusu gen. Roberta Douglasa¹²⁷.

Pod koniec panowania Jana Kazimierza służbę w gwardii pieszej zaczął pochodzący ze znanej pruskiej rodziny zamieszkałej również na obszarze Rzeczypospolitej Ahasverus von Lehndorf w stopniu porucznika¹²⁸. Szybko awansował, gdyż w gwardii pieszej Michała Korybuta Wiśniowieckiego dosłużył się stopnia oberszter lejtnanta, pełniąc jednocześnie stanowisko radcy legacyjnego elektora brandenburskiego przy rezydencji Euzebiusza Brancie¹²⁹. Za udział w porwaniu z Warszawy płka Ludwika Krystiana Kalksteina-Stolińskiego został 2 stycznia 1671 abdikowany ze służby w gwardii królewskiej¹³⁰. Za przyzwoleniem królewskim podjęli służbę za granicą w latach 1646—1647 oficerowie gwardii: Jan Denhof i Jan Pleitner, który zgodnie z podpisanymi umowami rekrutowali na rzecz Francji żołnierzy mając na to zgodę monarchy¹³¹. Wyżej przedstawione przypadki podjęcia służby u elektora bez zgody króla i Rzeczypospolitej z gotowymi oddziałami, a nawet — jak to miało miejsce z Lehndorfem — pełnienie obok dowódcy gwardii królewskiej funkcji wywiadowczych na rzecz obcego monarchy świadczą o niskim morale części kadry jednostek gwardyjskich Jana Kazimierza.

Reasumując można stwierdzić, że znaczna część korpusu oficerskiego zaciągu cudzoziemskiego w przeciągu swojej służby wojskowej zetknęła się z jednostkami gwardyjskimi dwóch ostatnich Wazów, czy to w oddziałach nadwornych, czy komputowych. Można ich podzielić na trzy grupy:

1. Jedna poprzez służbę na dworze królewskim trafiała do jednostek nadwornych i aż do ostatnich swoich dni kontynuowała w nich służbę (np. Samuel Osiniński, Fromhold Wolf). 2. Dla innych służba w jednostkach gwardyjskich była doskonałą szkołą wojskową przed objęciem w komendę własnych chorągwi, a nieraz i całych regimentów w kompucie koronnym i litewskim. 3. Inni z kolei trafili do gwardii monarszej w wyniku wolnych etatów lub polecenia królewskiego z dużym doświadczeniem i wiedzą wojskową (np. Henryk Bockum, Ernest Jan Korf).

Dla pozostałych służba w tego typu jednostkach była jedynie epizodem w ich życiu jak np. dla Władysława Schmölinga (Szmelinga), późniejszego koniuszego koronnego, który przez około dwa lata pełnił funkcję rotmistrza jednej z kompanii rajtarskich w leibregimencie królew-

¹²⁷ T. Nowak, *Obrona Krakowa przez Stefana Czarnieckiego w r. 1655*, SMHW t. IX, Warszawa 1963, s. 119—121.

¹²⁸ AGAD, AR dz. II, nr 1530: uniwersał Jana Kazimierza dla porucznika gwardii pieszej Ahasverusa Lehndorfa, Warszawa 6 kwietnia 1667.

¹²⁹ O roli A. Lehndorfa na dworze królewskim w charakterze radcy legacyjnego elektora i jednocześnie obersztera lejtnanta gwardii Michała Korybuta wiadomo głównie z korespondencji E. Branta i Lehndorfa z elektorem w *Urkunden und Aktenstücke...* t. XVII, Berlin 1901, s. 388—389, 434, 444, 448, 450, 488.

¹³⁰ BPAN Kraków, rkps 1070, s. 330—331. O udziale A. Lehndorfa i innych oficerów z armii koronnej w porwaniu Kalksteina najszerzej traktuje praca K. Jarochowskiego, *Sprawa Kalksteina*, Warszawa 1878. Por. J. Woliński, *Sledztwo polskie w sprawie porwania K. L. Kalksteina*, ZH t. XXIX, z. 1, 1964, s. 91—102.

¹³¹ Najdokładniej o zaciągach prowadzonych przez de Brèges w Rzeczypospolitej por. Z. Wójcik, *Czy Kozacy Zaporoscy byli na służbie Mazarina?*, PH t. LXIV, 1973, z. 3, s. 581—582.

skim pod komendą E. J. Korfa¹³². Widzimy zatem, że z szeregów korpusu oficerskiego jednostek gwardyjskich dwóch ostatnich Wazów wyszło wielu zdolnych oficerów wszystkich trzech rodzajów broni (piechoty, dragonii i rajtarii), a także artylerii i inżynierii wojskowej. Wobec braku szkoły wojskowej mogącej przejąć na siebie szkolenie oficerów autoramentu cudzoziemskiego, dwór królewski i jego jednostki gwardyjskie spełniły ważne zadanie — wyszkoliły znaczną liczbę oficerów tego zaciągu, których doświadczenie i wiedza wojskowa miały procentować jeszcze za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III.

Warto nadmienić, że wobec nieudanych prób utworzenia szkoły wojskowej, pomimo złożonych projektów przez Włochów dell'Aquę i Pawła del Buono¹³³, pewną rolę odegrały także studia zagraniczne. Wobec braku materiałów źródłowych trudno jest określić jaki procent wyższego korpusu autoramentu cudzoziemskiego zdobywał potrzebną wiedzę artyleryjską, fortyfikacyjno-inżynierską i doświadczenia w służbie obcych mocarstw. Bywali to nie tylko przedstawiciele rodzin inflancko-kurlandzko-pruskich, jak np. Denhofowie: Teodor, wojewoda wendeński¹³⁴ i Henryk, znany oberszter wojska koronnego¹³⁵, czy Ernest Jan Korf, wojewodzie wendeński¹³⁶. W holenderskiej służbie służyli także Adam Koniecpolski¹³⁷, Elias¹³⁸ i Krzysztof Arciszewscy¹³⁹, E. J. Korf, a nawet Bogusław Radziwiłł, książę Cesarstwa Rzymskiego¹⁴⁰. W cesarskiej natomiast Aleksander Koniecpolski¹⁴¹ i wielu innych przedstawicieli możliwych rodów, z samym królewiczem Janem Kazimierzem¹⁴². Król nieraz wspierał ich nie tylko listami polecającymi, ale i finansowo. Przykładem niech będzie wysłanie Aleksandra Hilarego Połubińskiego, wojewodzica parnawskiego i dworzanina Władysława IV do „Holandii, Francji i innych krajów dla uczenia się języków, praw i zwyczajów tamecznych”¹⁴³.

O przyjęciu do gwardii decydować musiały także takie względy jak fachowość i nabyta już wiedza wojskowa kandydata, znajomość komendy, tj. języka niemieckiego i szwedzkiego, gdyż przede wszystkim za Władysława IV gwardia królewska rządziła się szwedzkim i niemieckim

¹³² AGAD, ASW dz. 85, nr 92, s. 316—326; rolle kompanii rajtarskiej w leibregimencie E. J. Korfa od 1 grudnia 1658 do 31 grudnia 1660.

¹³³ T. Nowak, *Polska artyleria, inżynieria i kartografia wojskowa XVII w. Teoria i praktyka*, SMHW t. XXII, Wrocław 1979, s. 78—79.

¹³⁴ K. Lepszy, *Teodor Denhof*, PSB t. V, s. 117—118.

¹³⁵ E. Łatacz, *Henryk Denhof*, tamże, s. 110—111.

¹³⁶ AGAD, ATyz. nr G-752: testament E. J. Korfa z dokładnym uwzględnieniem lat służby wojskowej z 2 kwietnia 1680.

¹³⁷ A. Kersten, *Adam Koniecpolski*, PSB t. XIII, s. 510—511.

¹³⁸ Wł. Czapliński, *Elias Arciszewski. Młodszy pułkownik i dworzanin królewski*, „Reformacja w Polsce” t. IX/X, Warszawa 1939, s. 80—89. Por. biogram Eliasza napisany przez tegoż autora w PSB t. I, s. 150 n.

¹³⁹ A. Hniłko, *Krzysztof Arciszewski*, PSB t. I, s. 151—154. Najszerzej o nim traktuje praca A. Kraushara, *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego* t. I—II, Petersburg 1892—1893.

¹⁴⁰ *Autobiografia Bogusława Radziwiłła*, wyd. T. Wasilewski, s. 26—39.

¹⁴¹ A. Przyboś, *Aleksander Koniecpolski*, PSB t. XIII s. 513—515.

¹⁴² L. Kubala, *Królewicz Jan Kazimierz*, [w:] *Szkice historyczne*, seria pierwsza, Warszawa 1923, s. 8 n.

¹⁴³ BCzart., rkps 2749: Papiery wojskowe A. H. Połubińskiego z lat 1634—1659, dok. nr 1: uniwersał Władysława IV z Warszawy, 2 września 1644.

regulaminem¹⁴⁴. Stąd m.in. w jednostkach gwardyjskich monarchy spotykamy się ze znaczną grupą przedstawicieli rodzin inflancko-kurlandzko-pruskich na stanowiskach oficerskich. Wreszcie aspekt finansowy. W szeregach gwardii królewskiej obu ostatnich Wazów widzimy również przedstawicieli znanych i możnych rodzin mieszczańskich, np. Warszawy. Należały do nich takie rodziny jak Gizowie (Ghisowie) czy Baryczkowie, od lat pełniący różne usługowe funkcje na dworze królewskim. Za zasługi wojenne otrzymali indygenaty: kpt. Michał Baryczka¹⁴⁵, mjr Aleksander Jan, rotmistrz rajtarski Jakub i kpt. Franciszek — Gizowie (Ghisowie)¹⁴⁶. Wcześniej indygenat za dwudziestoletnią służbę w gwardii pieszej Władysława IV i Jana Kazimierza uzyskał przedstawiciel tej rodziny Mikołaj Konstanty Giza (Ghissa)¹⁴⁷.

Czy kariera zawodowego żołnierza autoramentu cudzoziemskiego prowadziła do godności i znacznego majątku? Na to ostatnie pytanie trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Wielu dowódców regimentów zaciągu cudzoziemskiego otrzymało intratne stanowiska, dochodząc nawet do krzesła senatorskich jak Ernest Denhof, Marcin Kazimierz Kątski, Franciszek Bieliński czy Otton Fryderyk Felkersamb. Niełatwa była jednak kariera cudzoziemców. Rzadko wzbogacali się na służbie wojskowej, nawet gdy dochodzili do wysokich stopni oficerskich. Jedyłą nagrodą mógł być indygenat i rzeczywiście wielu z nich go otrzymało, w tym kilku oficerów jednostek gwardyjskich¹⁴⁸. Dostęp do stanowisk i urzędów Rzeczypospolitej był jednak utrudniony. Większość z nich nie posiadała dóbr ani w Koronie, ani w W. Ks. Litewskim. Wiemy na jakie trudności natrafiał mianowany wojewodą malborskim Franciszek Bieliński, który dopiero po otrzymaniu indygenatu pruskiego na sejmiku w Grudziądzu (w kwietniu 1682 r.) objął swoje stanowisko¹⁴⁹. Także późniejszy wojewoda czernichowski Otton Fryderyk Felkersamb, który w latach sześćdziesiątych służył w arkabuzerii jako Inflantczyk musiał jako starosta czorsztyński odpierać ataki braci szlacheckiej żądającej, aby jako cudzoziemiec trzymający graniczny Czorsztyń ustąpił z tego starostwa na rzecz szlachcica narodowości polskiej¹⁵⁰. Szczególnie w latach sześćdziesiątych nasiliły się ataki na oficerów autoramentu cudzoziemskiego, wśród których znajdowało się rzeczywiście wielu cudzoziemców. Kasztelan krakowski Stanisław Warszycyki pisał do kanclerza koronnego Mikołaja Prażmowskiego w listopadzie 1665 r.: „Pisziesz WMP, że król JMość nie wpro-

¹⁴⁴ A. Mosbach (wyd.), *Axela Sparrego barona de Oronoberg, szambelana królowej szwedzkiej Krystyny i wielkiego łowczego królestwa szwedzkiego poselstwo do Polski w 1645 r. i wiadomości o ówczesnym stanie Polski* (tekst szwedzki wyd. J. Borgstroem, Upsala 1854), „Czas”, Dodatek miesięczny t. VII, z. 20, 1857, s. 376.

¹⁴⁵ Przedstawiciele tej rodziny: Stanisław, Wojciech i Jan już na sejmie 1658 r. otrzymali indygenaty za zasługi dla Rzeczypospolitej (VL t. IV, f. 570). Natomiast Michał Baryczka otrzymał indygenat na sejmie 1673 r. (tamże t. V, s. 77—78).

¹⁴⁶ „Indygenat urodzonym Gissom”. Tamże, loc. cit.

¹⁴⁷ Tamże t. IV, f. 386.

¹⁴⁸ Zob. spis osób, które otrzymały indygenaty za Władysława IV i Jana Kazimierza w latach 1632—1668 w: *Regestry przywilejów indygenatu w Polsce (1519—1793)*, wyd. Z. Wdowiszewski, s. 28—39.

¹⁴⁹ K. Piwarski, *Franciszek Bieliński*, PSB t. II, s. 46 n.

¹⁵⁰ BPAN Kraków, rkps 8346 TP, dok. nr 29, s. 29—45: instrukcja sejmiku rawskiego na sejm walny z 22 stycznia 1670.

wadził cudzoziemców. A któż to generał Wrangell¹⁵¹, oberszter Brion¹⁵², oberszter de Boy¹⁵³, kapitan Grandi Coming¹⁵⁴ i innych tak wiele *nomina*¹⁵⁵. Poglądy takie były odzwierciedleniem stanowiska szlachty z okresu wojny domowej z Jerzym Lubomirskim.

Nie tylko w życiu publicznym czy towarzyskim, ale i w wojsku cudzoziemcy narażeni byli na szykany, groźby a także na śmieszność i drwiny z racji swego wyglądu i odmienności języka i obyczajów. Stąd wielu z nich, mimo otrzymania indygenatu opuściło Rzeczypospolitą. Inni, mimo poparcia monarchy musieli zrezygnować z pełnionych stanowisk¹⁵⁶ i porzucić służbę w kompucie koronnym, jak to uczynił w 1654 r. Don Diego de Villa Logoss¹⁵⁷. Dla wielu wyższych oficerów autoramentu cudzoziemskiego służących w jednostkach gwardyjskich w początkowym okresie służba wojskowa przynosiła rozczarowania. W taki oto sposób skarżył się Bogusławowi Radziwiłłowi dowódca gwardii dragońskiej Jana Kazimierza — Jan Henryk Bockum: „Służba dotychczas nic mi nie przynosi jeno ustawicznych dosyć kłopotów i mariaży, a bez żadnej nagrody i zapłaty”¹⁵⁸. Jego sytuacja uległa radykalnej poprawie w wyniku protekcji dworu królewskiego. W 1666 r. został łowczym nadwornym koronnym¹⁵⁹, aby w latach siedemdziesiątych otrzymać godność cześnika litewskiego, a następnie podstolego i stolnika¹⁶⁰. Także małżeństwo z siostrą marszałka nadwornego koronnego

¹⁵¹ Feldmarszałek Gustaw Wrangel — dowódca regimentu pieszego w kompucie koronnym, który przejął po śmierci płka Ernesta Ewalda Blumberga. J. Wimmer, *Materiały 1660—1667*, s. 242 n.

¹⁵² Piotr de Brion (Bryon) — dowódca regimentu gwardii dragońskiej Jana Kazimierza od trzeciego kwartału 1663 r. Por. jego biogram w PSB t. II, s. 438 napisany przez A. Hniłkę. Zmarł na początku 1668 r., gdyż regiment po nim przejął wtedy generał artylerii koronnej Marcin Kazimierz Kałski. Por. AGAD, MK nr 206, s. 471: list przypowiedni dla M. K. Kałskiego po śmierci Briona, Warszawa 17 marca 1668.

¹⁵³ Franciszek Andrault de Buy — starosta tczewski i dowódca dwóch regimentów pieszych w kompucie wojska koronnego. J. Wimmer, *Materiały 1660—1667*, s. 242—245. Por. jego biogram w PSB t. III, s. 154—155.

¹⁵⁴ Hrabia de Comminges otrzymał po Franciszku Bielińskim szwadron królewskiej rajtarii, który utracił pod Częstochową w 1665 r. Por. Jan Sobieski do Marysieńki, z obozu 25 lipca 1665, w: *Listy Jana Sobieskiego do żony Marii Kazimierzy*, wyd. A. Helcel, Kraków 1860, s. 21.

¹⁵⁵ List ten znany jest z bardzo wielu innych odpisów. Por. B. Czart., rkps nr 159 TN, s. 561—570, rkps 394, s. 482—485, rkps 3587, s. 77—80; BJag., rkps 6227, s. 143—145; BPAN Kórnik, rkps 361, s. 52—55.

¹⁵⁶ Dla przykładu generał artylerii W. Ks. Litewskiego i dowódca regimentu pieszego w kompucie koronnym Zygmunt Wahl musiał zrzec się obu tych stanowisk. Wobec ataków szlachty, że nie jest posesjonatem musiał ustąpić z generalstwa, a raczej, jak to stwierdził Albrycht Stanisław Radziwiłł, sprzedał je Mikołajowi Judyckiemu. Wkrótce zrezygnował również z komendy nad regimenterem pieszym, gdyż od 1 października 1654 objął tę jednostkę Henryk Felkersamb. Por. Albrycht St. Radziwiłł, *Memoriale rerum gestarum 1632—1656*, wyd. A. Przyboś i R. Zelewski, t. IV, s. 298; J. Wimmer, *Materiały 1648—1655*, s. 506—507.

¹⁵⁷ J. Wimmer, *Materiały 1648—1655*, s. 506 n. Dowódcą regimentu pieszego w kompucie koronnym był niecałe dwa lata.

¹⁵⁸ AGAD, AR dz. V, nr 1103, dok. nr 3. Dowódcą regimentu pieszego w kompucie koronnym był niecałe dwa lata.

¹⁵⁹ AGAD, MK nr 205, s. 72—73: uniwersał Jana Kazimierza z obozu pod Mątawami z 16 lipca 1666.

¹⁶⁰ J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386—1795*, Kraków 1885, s. 211, 320.

Jana Klemensa Branickiego — Teklą znacznie poprawiło jego sytuację materialną¹⁶¹.

Wydaje się, że w wojennych czasach panowania Jana Kazimierza trudno mówić o grupie wyższych oficerów autoramentu cudzoziemskiego, która zostałaby wyniesiona przez ostatniego Wazę zdobywając sławę, majątek i urzędy. Wielu z nich dopiero za panowania Jana III zostanie wyniesionych do stanowisk dygnitarzy i senatorów Rzeczypospolitej. Piękne kariery Marcina Kazimierza Kątskiego, Ernesta Denhofa czy Franciszka Bielińskiego nie są wyjątkami. Do dużego znaczenia doszli także, służący za Jana Kazimierza w jego jednostkach gwardyjskich późniejsi dowódcy regimentów komputowych za Jana III: Marcjjan Ścibor Chełmski, oboźny koronny; Otton Fryderyk Felkersamb, wojewoda czernichowski; Marcin Kazimierz Borowski, podkoniuszy koronny; Jan Karol von Ludingshausen Wolf, starosta bydgoski i wielu innych. Ogromna większość jednak wycofała się ze służby wojskowej, bądź umarła w zapomnieniu, nie dochodząc ani do wyższych godności, ani do majątku. Problem, czy poprzez służbę w jednostkach autoramentu cudzoziemskiego prowadziła droga do majątku i godności wymaga jednak głębszych badań źródłowych.

Mirosław Nagielski

LA GARDE ROYALE DES DEUX DERNIERS VASA. SON RÔLE EN TANT QUE
CORPS DE FORMATION D'OFFICIERS DE RECRUTEMENT ÉTRANGER
EN POLOGNE (1632—1668)

Les diverses unités de la garde, aussi bien royale que celle incorporée à l'armée, furent une excellente école de formation des officiers de la République. Elles ont fourni de nombreux individus de talent. Il y eut beaucoup d'étrangers parmi eux, mais les noms polonais ne manquent pas, surtout ceux issus de familles de Livonie et de Courlande. Nombreux furent ceux qui servaient dans la garde génération en génération. A titre d'exemple citons: Nicolas Korf, voïvode de Livonie qui fut commandant des dragons de la garde de 1649 à 1651, et son fils Ernest-Jean, (1658—1663) chef du régiment des garde du corps à cheval jusqu'à la suppression de cette troupe. Du temps de Jean-Casimir ils ne firent pas de carrières retentissantes, mais sous le Jean III beaucoup d'entre eux firent fortune et obtinrent la dignité sénatoriale. Des personnalités telles que Ernest Denhof, François Bieliński, Otton-Frederic Felkersamb ou Martin-Casimir Kątski ne furent pas exceptionnelles. D'autres encore, grâce à l'expérience acquise dans les guerres du XVII^e siècle et un service prolongé dans les unités de la garde, ont obtenu leur avancement aux postes de chefs de régiments de cavalerie lourde, de dragons et d'infanterie. De nombreux officiers supérieurs des unités de la garde royale du dernier Vasa commandaient des régiments sous Jean III: Jean-Henri Bockum *stolnik* de Lituanie, Eberhard-Frederic Bockum, Kasper Jost Berensfeir, Martin-Casimir Borowski sous-écuyer de la couronne, Guillaume Finck, Flancz, Théodore Franck, staroste de Bydgoszcz et de Piaseczno, Jean-Charles von Ludingshausen, Wolf et bien d'autres. Tous ont commencé leur carrière comme soldats de métier dans les unités de la garde de Jean-Casimir; certains n'ont obtenu leur garde de colonels de recrutement étranger que sous le règne de Jean III.

¹⁶¹ K. Piwarski, *Jan Henryk Bockum*, PSB t. II, s. 246.

Мирослав Нагельски

КОРОЛЕВСКАЯ ГВАРДИЯ КАК ШКОЛА ОФИЦЕРСКОГО КОРПУСА ИНОЗЕМНОГО СТРОЯ РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ В ЦАРСТВОВАНИЕ ДВУХ ПОСЛЕДНИХ ВАЗОВ (1632—1668)

Подразделения королевской гвардии Владислава IV и Яна Казимира являлись отличной военной школой, пополнявшей все время офицерский корпус. Из их рядов вышло много талантливых офицеров всех родов оружия. Многие из них — иностранцы, но нет недостатка также и в польских именах, прежде всего из лифляндски-курляндских фамилий. Многие из них служили в гвардейских подразделениях из поколения в поколение. Например, Николай Корф, венденский воевода, был командующим драгунской гвардией Яна Казимира в 1649—1651 годы, а его сын Эрнест Ян в 1658—1663 был оберштером лейб-полка конной гвардии вплоть до его роспуска. В царствование Яна Казимира они не сделали головокружительных карьер, но в царствование Яна III многие из них нажили крупные достоинства и добились сенаторских должностей. Такие лица, как Эрнест Денгоф, Францишек Белиньский, Оттон Фридерик Фелькерсамб или же Марцин Казимеж Контский не составляют исключения. Другие, благодаря опыту накопленному в войнах XVII века, и долголетней службе в гвардейских подразделениях, добились позже продвижения в командующие полками рейтар, драгун и пехоты. В царствование Яна III во главе полков стояли многие высшие офицеры из гвардейских частей последнего Вазы: Ян Хенрык — литовский стольник — и Эберхард Фридерик Бокумы, Каспер Йост Веренсфеир, Марцин Казимеж Боровский — коронный шталмейстер, Марциан Сибор Хелиский — коронный квартирмейстер, Вильгельм Финк, Флянч, Теодор Франк — староста быдгошский и пясечиньский, Ян Кароль фон Людингсхаусен, Вольф и многие другие. Все они начинали свою карьеру с должности кадрового солдата в гвардейских частях Яна Казимира; часть из них лишь в царствование Яна III добилась званий оберштеров иноземного строя.